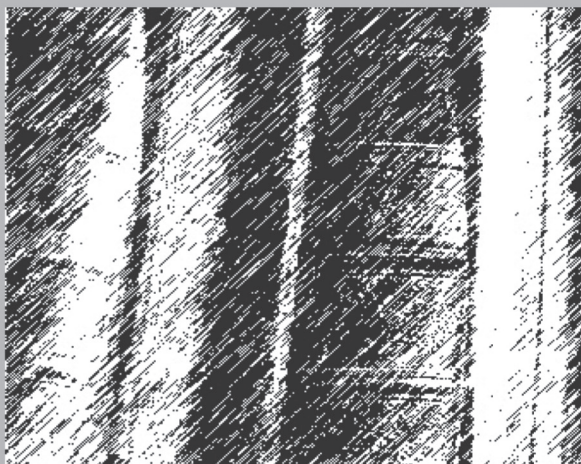




Martha C. Nussbaum: *W trosce o człowieczeństwo*  
*Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*

Przekł. A. Męczkowska

Wrocław, Wydawnictwo Naukowe

Dolnośląskiej Szkoły Wyższej 2008, ss. 321

ISBN 978-83-89518-64-4

Książka ta, licząca sobie 321 stron druku, składa się z przedmowy (J. Szacki), drugiej przedmowy (autorki pracy) obszernego wprowadzenia, siedmiu rozdziałów, zakończenia oraz indeksu nazwisk.

Punktem wyjścia całych rozważań M.C. Nussbaum jest *Sokratejskie badanie siebie*. Sokrates oczywiście jest dla M.C. Nussbaum pretekstem do obrony własnych przemyśleń (jak sama powiada) w trosce o człowieczeństwo w tym także klasycznej obrony reformy kształcenia ogólnego. Dla Nussbaum Sokrates i jego wizja społeczeństwa są układem odniesienia w takich kwestiach jak: tradycja, system i hierarchia wartości, fetyszym rozumu.

Nussbaum uznaje, że „ślepe” trzymanie się tradycji stanowi dowód braku samodzielnego myślenia i wąsko pojętego autorytetu wobec starszego pokolenia. Takie postawy, zdaniem autorki, rodzą społeczny dogmatyzm, zacofanie i kult tradycji. Są oznaką także braku samodzielnego myślenia. Taki styl myślenia Nussbaum nazywa „edukacją wyzwoloną”.

Sokratejska edukacja „wyzwolona” to otwarty humanizm, który w praktyce oznacza, że każdy powinien korzystać z dobrodziejstwa edukacji jako wolnej myśli kształcącej. Zdaniem Sokratesa, edukacja to nie

programy, ale dostosowanie programów do recepcji ucznia. Nie ma więc uniwersalnego programu nauczania, lecz programy zindywidualizowane (elastyczne) tworzone dla ucznia i dostosowane do możliwości ucznia (s. 42). W należytej edukacji liczy się sfera „ratio”, a więc rozum i jego nieograniczona potęga. Zatem w edukacji powinno dać się pierwszeństwo rozumowi. Nussbaum dodaje, że Sokratejskie idee kształcenia są aktualne po dziś dzień. Owocem nowoczesnej edukacji, według Nussbaum, powinien być tzw. obywatel świata (World citizen) w ramach tzw. edukacyjnego ekumenizmu.

Projekt edukacji „obywatel świata” ma — w odczuciu M.C. Nussbaum — nie tylko upowszechnić samą edukację, ale nadać jej cechy uniwersalnego humanizmu (edukacja bez uprzedzeń, bez granic) (s. 82—89).

Zdaniem M.C. Nussbaum, uniwersalna edukacja humanistyczna wyposażona jest nie tylko w abstrakcyjne treści idealizmu, transcendentizmu czy obiektywizmu, na których przez tyle wieków bazowała kultura i edukacja Zachodu, ale na przezwyciężaniu tych metafizycznych rozważań na rzecz edukacji i nędzy głodu, ubóstwa, poniżenia, zbrodni wojennych, braku tolerancji. W sferze wyznań, przekonań, poglądów ideologii, obrony własnej tożsamości czy identyfikacji. To edukacja Sokratejska stoi w obronie tych ogólnoludzkich, uniwersalnych wartości. Na tym fakcie ma się zasadzać „wyższość” edukacji Sokratejskiej nad edukacją dyrektywalną. Program edukacji M.C. Nussbaum — jak wynika to z samego tytułu pracy — to troska o człowieczeństwo, i to rozumiana w bardzo szerokim kontekście: wychowania w duchu tolerancji ideowej, religijnej, wyznaniowej, seksualnej, światopoglądowej, zdroworozsądkowej, refleksji nad sobą samym.

To są ewidentne walory edukacji wyzwolonej, (s. 100), wśród której poczesne miejsce zająć winna literatura i poezja, będąca nośnikiem wartości humanistycznych i kształcąca w uczeniu wrażliwość etyczną, estetyczną i moralną. W tym sensie kształcenie literackie staje się doniosłe w pogłębianiu uczuć i wrażliwości doświadczenia „innych” (s. 147). Wczuwanie się lub umiejętność „wczuwania” się w innych to zaleta i wartość kształcenia humanistycznego. Na tych faktach zasadza się jego uniwersalizm i ogólnoludzki charakter.

Dla pogłębienia istoty edukacji Sokratejskiej M.C. Nussbaum odwołuje się do wrażliwości literackiej, wyobraźni ludzkiej, jej naturalnych odruchów człowieczeństwa, co — jej zdaniem — jest ważnym elementem w edukacji humanistycznej. Jednak przestrzega ona, że „słabością” każdego gatunku literatury czy poezji jest jej „zaangażowanie”, a więc tendencyjne, jednostronne naświetlanie faktów i zdarzeń często deformujące „czystą myśl”, będącą naturalnym tworzywem edukacji humanistycznej.

Nussbaum uważa, że „dopełnieniem” zachodniego humanizmu w edukacji jest kształcenie w zakresie wiedzy, kultury i obyczajów regionów pozaeuropejskich czy wręcz zachodnich, chodzi o tak zwaną „filozofię porównawczą”, („komparatystyczną”), a nie tylko bazowanie na filozofii kontynentalnej (s. 125—163). Wskazuje na środki pozwalające na minimalizowanie takich negatywnych postaw, jak: szowizm, arkadyzm, sceptycyzm, nacjonalizm, które stanowią kompromitację zachodniego dorobku myślicielskiego. (tzw. szowinizm normatywny), a później — arkadyzm, czyli zespół nakazów i zakazów wyrosłych w kręgu kultury indyjskiej (hinduizmu).

W zakresie kształcenia poza zachodniego M.C. Nussbaum proponuje edukację kultury i historii afroamerykańskiej w ramach edukacji „obywatel świata” w duchu poszanowania, tolerancji i pojednania.

Martha C. Nussbaum kończy swoją pracę rozważaniami na temat tzw. Women’s study (prism of gender — pryzmat płci). Akcentuje bardzo mocno ignorancję kadry wykładowej na temat statusu społecznego kobiet i nierówności społecznych w tym zakresie zjawisk.

Praca Marthy C. Nussbaum jest bardzo ciekawa, badawczo interesująca i niezwykle żywa. Jej refleksja nad edukacją jest pogłębiona, wielokontekstowa i jednocześnie otwarta na inne perspektywy poznawcze. To głęboka zaduma nad ludzkim „ja” i pokora wobec jego „wielkości”.

W dzisiejszym nader upolitycznionym i wyjątkowo skomplikowanym świecie z wyraźną dominacją i fetyszyzmem kapitału gospodarki, ekonomii i polityki praca M. C. Nussbaum działa jak balsam. Jest to praca o świecie wartości, do których edukacja i wychowanie także należą.

*Beata Pitula*